

Sygn. akt **IC 1310/16**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 05 maja 2017 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: **SSO Alicja Fronczyk**

Protokolant: sekr. sąd. Paulina Bondel

po rozpoznaniu w dniu 19 kwietnia 2017 roku w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa **Agencji (...) z siedzibą w W.**

przeciwko **Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W.**

**z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej (...) Banku (...) S. A. z siedzibą w W.**

o **zapłatę**

I. zasądza od Banku (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Agencji (...) z siedzibą w W. kwotę 132 322,98 zł. (sto trzydzieści dwa tysiące trzysta dwadzieścia dwa złote dziewięćdziesiąt osiem groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 września 2016 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 10 284 zł. (dziesięć tysięcy dwieście osiemdziesiąt cztery złote) tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. w pozostałym zakresie oddala powództwo.

Sygn. akt I C 1310/16

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 28 listopada 2016 roku powódka A. z siedzibą w W. domagała się zasądzenia od pozwanego Bank (...) S. A. z siedzibą we W. kwoty 132 322,98 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 02 września 2016 roku do dnia zapłaty i kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa (k. 2-10).

Powódka w uzasadnieniu pozwu wskazała, iż poniosła szkodę w kwocie dochodzonej pozwem na skutek nienależytego wykonania przez pozwanego umowy zawartej przez poprzedników prawnych stron w dniu 23 lipca 1992 roku. Niewykonanie przez pozwanego umowy polegało na doprowadzeniu do przedawnienia roszczenia wynikającego z prawomocnego wyroku wobec M. Z. – dłużniczki powódki. Pozwany, wbrew umowie, nie podjął czynności zmierzających do wyegzekwowania świadczenia wynikającego z wyroku (nie wszczął egzekucji, w tym z posiadanej przez dłużniczkę nieruchomości przez co nie spowodował przerwy biegu terminu przedawnienia), nie ustanowił właściwego zabezpieczenia kredytu udzielonego M. Z., nie zadbał o ustanowienie poręczycieli kredytu, a hipoteka, którą ustanowił na nieruchomościach M. Z. była hipoteką umowną zwykłą, a nie kaucyjną mimo, że w tamtym czasie taka hipoteka mogła być ustanowiona. Pozwany nie aktualizował wartości zabezpieczenia hipotecznego poprzez wpisanie kolejnej hipoteki zabezpieczającej odsetki. Pozwany wreszcie nie wzywał do próby ugodowej spadkobierców M. Z. i dlatego ponosi winę za nieprawidłowe zabezpieczenie wierzytelności powódki oraz za nieprzewodzenie egzekucji komorniczej, w tym z nieruchomości. Według powódki normalnym następstwem niedostatecznego i nieprawidłowego zachowania pozwanego było powstanie szkody polegającej na niemożności wyegzekwowania należności wynikającej

z wyroku, w tym roszczenia odsetkowego od spadkobierców M. Z. z uwagi na podniesiony przez nich zarzut przedawnienia roszczenia. Powódka wyjaśniła, że na dochodzoną kwotę składa się należność główna wraz z odsetkami ustawowymi według załączonego zestawienia (k. 3-10).

W piśmie procesowym z dnia 20 grudnia 2016 roku powódka sprecyzowała powództwo w ten sposób, że wskazała, iż kwoty dochodzonej pozwem domaga się od pozwanego z odsetkami ustawowymi za opóźnienie (k. 164).

W odpowiedzi na pozew wniesionej w dniu 01 lutego 2017 roku pozwany Bank (...) S. A. z siedzibą we W. domagał się oddalenia powództwa i zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k. 172-174v).

W motywach tego kwalifikowanego pisma procesowego pozwany potwierdził zawarcie z powódką umowy z dnia 23 lipca 1992 roku oraz umowy z dnia 29 sierpnia 1995 roku, jednak zaprzeczył wszelkim twierdzeniom o nienależnym wykonaniu przez niego obowiązków umownych. Wskazał, że wszelkie działania podejmowane przez niego w związku z zawarciem i wykonaniem umowy były zgodne z prawem, umową i prawidłowe, a ich dokonywanie cechowała należyta staranność (k. 172v).

W szczególności pozwany podkreślił, że podjął działania zmierzające do odzyskania wierzytelności powódki. W tym celu w dniu 21 marca 1995 roku zawarł z M. Z. porozumienie ustalające spłatę zadłużenia, a z uwagi na brak wpłat skierowane zostało powództwo i uzyskany został wyrok zasądający świadczenie w dniu 23 czerwca 1997 roku. W rezultacie doszło do przerwania biegu terminu przedawnienia w dniu 21 marca 1995 roku poprzez uznanie długu i wydłużenie go na okres 10 lat liczony od wydania wyroku (k. 172v). Pozwany bank wskazał, że umowy łączące go z powódką nie określały działań, które winien był podejmować w celu odzyskania wierzytelności powódki, dlatego niezasadne są zarzuty o zaniechaniu przez pozwanego ustanowienia dalszych zabezpieczeń hipotecznych, czy aktualizowania ich wartości. Pozwany zaprzeczył, aby jego obowiązkiem było uzyskanie poręczenia kredytu od osób trzecich, czy składanie zawezwań do próby ugodowej. Bank wskazał, że po wydaniu wyroku prowadził rozmowy z M. Z. odnośnie spłaty zadłużenia, a także, że zwracał się do powódki o rozpatrzenie wniosku o zawarcie porozumienia, jednak z powodu opieszałości powódki do podpisania porozumienia nie doszło, a M. Z. zmarła. Powódka zdawała sobie sprawę z braku możliwości skutecznego prowadzenia odzysku, ponieważ pismem z dnia 25 lutego 1999 roku wyraziła zgodę na niewszczywanie egzekucji komorniczej oraz podjęcie przez spadkobierców dłużniczki dobrowolnych spłat po 200 zł. na miesiąc (k. 173v). Pozwany bank wskazał, że w okresie od marca 1999 roku do stycznia 2000 roku spadkobiercy spłacali zadłużenie, a ponadto w wykonaniu zaleceń powódki część nieruchomości spadkobierców została sprzedana za kwotę 12 000 zł. W związku z tym pozwany dwukrotnie w 2002 roku zwracał się do powódki o zajęcie stanowiska w sprawie i nie otrzymał odpowiedzi. W rezultacie z uwagi na bierność strony powodowej pozwany uznawał za wiążące wytyczne co do niewszczywania egzekucji z nieruchomości (k. 174). Kolejne pismo pozwany wystosował do powódki w 2014 roku, jednak nie uzyskał na nie odpowiedzi (k. 174). Pozwany zanegował wystąpienie szkody oraz jej wysokość wskazując, że utrata korzyści winna zostać wykazana z prawdopodobieństwem granicznym z pewnością. Zdaniem pozwanego dowody nie pozwalają na przyjęcie, że A. uzyskalaby pozostałą kwotę należności (k. 174v).

Do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanej przystąpił (...) Bank (...) S. A. z siedzibą w K., który pismem z dnia 13 kwietnia 2017 roku złożył interwencję uboczną (k. 303-307v).

Interwenient uboczny wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa (k. 303). W motywach interwencji ubocznej interwenient uboczny zanegował wystąpienie podstaw odpowiedzialności pozwanego z tytułu nienależytego wykonania umowy względem powódki (k. 303-307v).

### ***Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 23 lipca 1992 roku (...) (...), którego powódka A. z siedzibą w W. jest następcą prawnym zawarł umowę nr (...) z Bankiem (...) S. A. z siedzibą w P., którego pozwany Bank (...) S. A. z siedzibą we W. jest następcą prawnym,

na mocy której pozwany przyjął na siebie odpowiedzialność za prawidłowe wykorzystanie środków Funduszu przez banki działające w jego imieniu (niesporne).

W dniu 29 sierpnia 1995 roku pomiędzy powódką a Bankiem (...) S. A. z siedzibą w P. zawarta została umowa nr (...), na mocy której Bankowi (...) w O. powierzone zostały czynności dotyczące realizacji wierzytelności z tytułu umów, w ramach których doszło do udzielenia finansowania ze środków pochodzących z F. (...) (okoliczności niesporne). Pozwany zobowiązał się podejmować wszelkie możliwe działania zmierzające do odzyskania wierzytelności (...) wynikających z umów o spłatę zrestrukturyzowanego długu oraz umów o kredyt (niesporne).

W dniu 15 grudnia 1998 roku pomiędzy powódką a pozwanym została zawarta umowa o współpracy, której przedmiotem było współdziałanie w zakresie realizacji wierzytelności i zobowiązań finansowych określonych w § 1 umowy (niesporne). W dniu 29 kwietnia 2014 roku umowa ta została wypowiedziana (niesporne).

W dniu 01 grudnia 1992 roku Bank (...) w O. (którego następcą prawnym jest interwenient uboczny (...) Bank (...) S. A. z siedzibą w K.) działający w imieniu i na rzecz Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej będącego dysponentem (...) (...) zawarł z M. Z. umowę kredytu na spłatę zrestrukturyzowanego długu (okoliczność niesporna). Wierzytelności z tytułu tej umowy zabezpieczone zostały hipoteką ustanowioną na rzecz Skarbu Państwa – Ministra Rolnictwa i Gospodarki. Następnie, w dniu 21 marca 1995 roku Bank (...) w O. zawarł z M. Z. porozumienie dotyczące spłaty zadłużenia wynikającego z umowy z 01 grudnia 1992 roku (okoliczności bezsporne). Wobec braku spłaty poprzednik prawny interwenienta ubocznego wystąpił z powództwem przeciwko M. Z.. Wyrokiem z dnia 23 czerwca 1997 roku wydanym przez Sąd Wojewódzki w Kaliszu w sprawie o sygn. akt I C 509/97 zasądził od M. Z. na rzecz Banku (...) S. A. w K. kwotę 46 097,21 zł. z odsetkami w wysokości 52% w stosunku rocznym od kwoty 42 359,08 zł. od dnia 26 sierpnia 1996 roku do dnia zapłaty oraz 4 000 zł. tytułem zwrotu kosztów postępowania (**dowód:** wyrok k. 61).

Po wyroku w związku z niespełnieniem zasądzonego nim świadczenia M. Z. złożyła do pozwanego wniosek o zawarcie ugody z jednoczesnym częściowym umorzeniem odsetek. Wniosek ten wraz pozytywną opinią ODR oraz pozwanego złożony został powódce przy piśmie z dnia 16 grudnia 1997 roku (**dowód:** pismo k. 177; pismo k.175). A. nie wyraziła zgody na zawarcie porozumienia z M. Z., o czym zawiadomiła pozwanego bank doręczając mu decyzję z dnia 13 marca 1998 roku nr (...) (...) (...) (**dowód:** pismo k.176). Ponowne pismo pozwanego banku z dnia 25 czerwca 1998 roku z wnioskiem o zawarcie ugody z dłużniczką opartym o te same, co poprzednio okoliczności, zostało rozpatrzone przez powódkę pismem z dnia 03 sierpnia 1998 roku. Powódka poinformowała pozwanego, że wniosek będzie mógł być przez nią rozpatrzony po przedstawieniu projektu porozumienia uwzględniającego sądowy tytuł wykonawczy z 23 czerwca 1997 roku. Powódka sprecyzowała warunki porozumienia i oświadczyła, że po wywiązaniu się przez dłużniczkę z jego postanowień może wyrazić zgodę na odstąpienie od dochodzenia pozostałej części odsetek wynikających z tytułu, z tym, że odstąpienie od dochodzenia nie oznacza ich umorzenia, o co należy wystąpić odrębnie. A. podkreśliła, że wniosek banku uwzględniający powyższe założenia będzie rozpatrzony zgodnie z obowiązującą procedurą (**dowód:** pismo k.176; pismo k. 179-180).

M. Z. zmarła w dniu 08 października 1998 roku, a jej spadkobiercami są A. P., I. Z. i T. Z. w 1/13 części każde z nich (niesporne, **dowód:** kserokopia skróconego aktu zgonu k. 178, postanowienie k.62).

Pismem z dnia 02 listopada 1998 roku spadkobiercy M. Z.: A. P., I. Z. i T. Z. zwrócili się do powódki za pośrednictwem interwenienta ubocznego o zawarcie ugody polegającej na umorzeniu całości naliczonych odsetek i 50% należności głównej. Oświadczyli, że w związku z trudną sytuacją, w jakiej znaleźli się po śmierci matki, zobowiązują się spłacać podstawowe zobowiązanie w ratach kwartalnych po 600 zł., pierwszą w terminie do 01 grudnia 1998 roku (**dowód:** pismo k. 183-184). Pismo to interwenient uboczny przekazał za pośrednictwem pozwanego powodowej Agencji wraz ze swą pozytywną opinią (**dowód:** pismo k. 185-186).

Pismem z dnia 25 lutego 1999 roku powodowa A. poinformowała pozwanego, że nie ma podstaw prawnych do umorzenia należności, zawarcia porozumienia według którego okres spłaty wynosiłby kilkanaście lat. Według powódki spłata zadłużenia winna nastąpić do końca 2002 roku. Biorąc jednak pod uwagę trudną sytuację rodzinną dłużników A. wyraziła zgodę na niewszczywanie obecnie egzekucji komorniczej i podjęcie przez dłużników spłat długu od lipca

1999 roku w ratach miesięcznych po minimum 200 zł. z zaliczeniem dokonywanych spłat na poczet należności głównej wynikającej wyroku z dnia 23 czerwca 1997 roku. Powódka oświadczyła, że zgoda ta jest ważna do końca 1999 roku. Z końcem roku 1999 powódka zobowiązała pozwanego do poinformowania jej o sytuacji płatniczej dłużników, czy uległa ona poprawie i czy w związku z tym będzie możliwe podwyższenie wysokości następnych rat. Po uzyskaniu informacji powódka podejmie dalsze decyzje co do spłat długu. A. zasygnalizowała również konieczność podjęcia z dłużnikami rozmów na temat dobrowolnej sprzedaży części nieruchomości z przeznaczeniem uzyskanych kwot na spłatę zadłużenia (**dowód:** pismo k. 187-187v).

Przy piśmie z dnia 19 lipca 2002 roku pozwany poinformował powódkę, że zobowiązanie podstawowe spadkobierców M. Z. wynosi 31 658,40 zł. pozwany podał, że spadkobiercy wywiązywali się z zobowiązania uiszczania po 200 zł. miesięcznie do 2001 roku. W okresie od stycznia 2002 roku nie dokonali żadnej wpłaty, a w dniu 28 czerwca 2002 roku złożyli deklarację wpłaty kwoty 12 000 zł. do dnia 31 lipca 2002 roku uzyskanej ze sprzedaży części nieruchomości stanowiącej działkę nr (...) o powierzchni 0,1053ha położonej w J. P.. Pozwany bank zażądał od powódki określenia, jakie kroki należy podjąć wobec dłużników, w szczególności, czy można podjąć działania zmierzające do zawarcia z nimi ugody (**dowód:** pismo k. 92-193, pismo k. 294).

Od tego czasu pozwany bank nie podjął żadnych działań zmierzających do wyegzekwowania należności powódki od A. P., I. Z. i T. Z. (niesporne).

Po 12 latach, w piśmie z dnia 14 marca 2014 roku pozwany w nawiązaniu do kontroli kredytów i wiarytelności byłego (...) przeprowadzonej przez powódkę w styczniu 2014 roku - przedstawił powódce informacje na temat stanu należności dłużników, m. in. spadkobierców M. Z. (**dowód:** pismo k. 194-195).

Spadkobiercy M. A. P., I. Z. i T. Z. pismem z dnia 01 października 2015 roku podnieśli zarzut przedawnienia roszczenia (**dowód:** pismo k. 81). Pismem z dnia 18 stycznia 2016 roku spadkobiercy M. A. P., I. Z. i T. Z. ponownie podnieśli zarzut przedawnienia roszczenia wynikającego z wyroku z dnia 23 czerwca 1997 roku (**dowód:** pismo k. 129).

W dniu 21 kwietnia 2016 roku powódka zezwoliła na wykreślenie hipoteki w związku z dokonaną przez spadkobierców M. Z. spłatą roszczenia zabezpieczonego rzeczowo (**dowód:** pismo k. 143).

Wysokość niespłaconego i przedawnionego zadłużenia spadkobierców M. Z. wynosi 132 322,98 zł. i obejmuje roszczenie główne wraz z odsetkami ustawowymi (niesporne).

Spadkobiercy M. Z. odziedziczyli i do dzisiaj są współwłaścicielami nieruchomości o powierzchni 16,4662ha położonej w J. P., dla której Sąd Rejonowy w Ostrowie Wielkopolskim prowadzi księgę wieczystą KW nr (...) (**dowód:** odpis zwykły księgi wieczystej k. 145-149v).

Pismem z dnia 01 września 2016 roku doręczonym pozwanemu w dniu 08 września 2016 roku powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 133 322,98 zł. w terminie 14 dni od doręczenia wezwania (**dowód:** pismo k. 151-152; potwierdzenie odbioru k. 150).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zgodnych twierdzeń stron oraz dowodów ze źródeł nieosobowych zaferowanych przez obydwie strony procesu.

Na podstawie zgodnych twierdzeń stron ustalił, że strony łączyły umowy o współpracy w zakresie egzekwowania wiarytelności powódki (jej poprzednika prawnego).

Za posiadające moc dowodową i wiarygodne uznał dowody z dokumentów prywatnych w postaci pism kierowanych przez strony wzajemnie oraz pism spadkobierców M. Z., a także wyliczenia wiarytelności powódki względem pozwanego.

W przekonaniu Sądu są to dowody obiektywne, bo pochodzące z okresu, w którym miały miejsce zdarzenia, a które dokumenty te odzwierciedlały. Strony procesu nie kwestionowały ich autentyczności, ani zgodności ze

stanem rzeczywistym, dlatego Sąd uznał, że nie ma podstaw do zanegowania ich mocy dowodowej i tym samym podważenia wiarygodności jedynie z tego powodu, że zostały złożone w kserokopiach. Na taką samą ocenę zasługiwały dowody z dokumentów urzędowych w postaci wyroku z dnia 23 czerwca 1997 roku, skróconego odpisu aktu zgonu, postanowienia spadkowego i odpisu zwykłego z księgi wieczystej zważywszy, że ich moc dowodowa w znaczeniu formalnym wynikająca z treści art. 244 § 1 k.p.c. nie została skutecznie podważona.

Sąd oddalił na rozprawie w dniu 19 kwietnia 2017 roku wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka M. G. zgłoszony na okoliczność wysokości kwot niewyegzekwowanych przez pozwanego na rzecz powódki, treści umów zawartych między bankami a powodem, nienależytego wykonania umów o współpracy, braku aktów staranności ze strony pozwanego w szczególności w zakresie dochodzenia przez pozwanego od dłużniczki wierzytelności powódki, braku staranności banku co do ustanowienia prawidłowych zabezpieczeń przez stronę pozwaną na majątku ruchomym i nieruchomym dłużniczki, braku staranności w dochodzeniu wierzytelności należnych powódce, stanu dokumentacji przekazanej przez pozwanego i jej wiarygodności i okoliczności faktycznych wynikających z przekazanej przez pozwanego dokumentacji, winy banku w nieegzekwowaniu od dłużnika wierzytelności, braku staranności w dochodzeniu i egzekucji wierzytelności powódki, związku przyczynowo – skutkowego pomiędzy zaniechaniami banku i działaniami banku a powstaniem szkody po stronie powódki, na okoliczność ustalenia, kiedy powódka dowiedziała się o szkodzie i jej sprawcy (k. 338-339). W ocenie Sądu wskazane okoliczności w przeważającej mierze dotyczą ocen, a nie faktów. Rolą procesową świadka jest podawanie informacji o faktach istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, nie zaś dokonywanie ocen zachowań stron, to bowiem należy do kompetencji Sądu.

W istocie w sprawie spór ogniskował się wokół kwestii prawnych: dokonania oceny zachowania stron pod kątem ustalenia, czy pozwany, a w kontekście zarzutów pozwanego również i powódka prawidłowo wykonali obowiązki wynikające dla stron z zawartej w dniu 23 lipca 1992 roku i 29 sierpnia 1995 roku pomiędzy nimi umowy.

#### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Podstawę prawną roszczeń powódki stanowią postanowienia umowy o współpracy z dnia 29 sierpnia 1995 roku nr 160/ (...) (...) oraz przepisy prawa zawarte w kodeksie cywilnym, a normujące odpowiedzialność dłużnika z tytułu nienależytego wykonania umowy.

Po myśli § 4 umowy z dnia 29 sierpnia 1995 roku bank zobowiązał się podjąć wszelkie możliwe działania zmierzające do odzyskania wierzytelności wynikających z umów o spłatę zrestrukturyzowanego długu oraz umów o kredyt (k. 21).

Zgodnie z treścią art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. W myśl art. 472 k.c. jeżeli ze szczególnego przepisu ustawy albo z czynności prawnej nie wynika nic innego, dłużnik odpowiedzialny jest za niezachowanie należytej staranności. Art. 354 § 1 k.c. stanowi, że dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje - także w sposób odpowiadający tym zwyczajom. W myśl § 2 cytowanego przepisu w taki sam sposób powinien współdziałać przy wykonaniu zobowiązania wierzyciel.

Odszkodowanie za nienależyte wykonanie umowy, dochodzone na podstawie art. 471 k.c. jest świadczeniem mającym powetować szkodę spowodowaną niewłaściwym działaniem bądź zaniechaniem dłużnika. Jest to roszczenie mające na celu wyrównanie uszczerbku wywołanego nieprawidłowym zachowaniem kontrahenta. Obowiązek naprawienia szkody obejmuje jej całość (damnum emergens i lucrum cessans). Przesłankami odpowiedzialności ex contractu są niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, szkoda oraz związek przyczynowy pomiędzy szkodą a niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu w z dnia 14 grudnia 2006 roku, I ACa 707/06, LEX nr 330993).

Zdarzeniem sprawczym, w rozumieniu art. 471 k.c., jest – jak wskazano – zarówno działanie, jak i zaniechanie. Czyn sprawcy pociągający za sobą odpowiedzialność cywilną musi wykazywać pewne cechy (znamiona) odnoszące się do

strony przedmiotowej i podmiotowej. Chodzi o znamiona niewłaściwości postępowania od strony przedmiotowej, co określa się mianem bezprawności czynu i od strony podmiotowej, co określa się jako winę w znaczeniu subiektywnym. Bezprawność – jako przedmiotowa cecha czynu sprawcy – tradycyjnie ujmowana jest jako sprzeczność z obowiązującym porządkiem prawnym i jest kategorią obiektywną. Wina jest pojęciem odnoszącym się do sfery zjawiska psychicznych sprawcy, dlatego określa się ją jako znamię podmiotowe czynu. Szkoda natomiast jest pojęciem w istocie o charakterze doktrynalnym. Generalnie rzecz ujmując, szkodą jest powstała wbrew woli poszkodowanego różnica pomiędzy obecnym jego stanem majątkowym a tym stanem, jaki zaistniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę (tak w szczególności Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 11 lipca 1957 roku, 2 CR 304/57, OSN 1958, nr III, poz. 76). Zgodnie z treścią art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W myśl § 2 tego przepisu w powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Wymieniony przepis wskazuje wprost jedynie na zakres szkody podlegającej naprawieniu, nie będąc źródłem jurydycznej definicji samego pojęcia "szkoda". Pojęciem szkody nie można obejmować takiego uszczerbku, który jest skutkiem celowych i świadomych czynności poszkodowanego, choćby były one niezgodne z zasadami racjonalnego działania. Uchybienie tym ostatnim zasadom przy zawieraniu, czy wykonaniu umów oraz przepisom prawa lub postanowieniom umowy także przez osobę prawną może być zdarzeniem wyrządzającym szkodę kontrahentowi podlegającą naprawieniu według przywołanych wyżej przepisów art. 471 i nast. oraz 361 k.c.

Art. 361 § 1 k.c. ujmuje związek przyczynowy pomiędzy działaniem lub zaniechaniem zobowiązanego a powstałym skutkiem w postaci szkody jako konieczną przesłankę odpowiedzialności odszkodowawczej. Unormowanie zawarte w tym przepisie opiera się na założeniach teorii przyczynowości adekwatnej. Zgodnie z tą teorią, związek przyczynowy zachodzi tylko wtedy, gdy w zestawie wszystkich przyczyn i skutków oraz w zwyczajnym biegu rzeczy, bez szczególnego zbiegu okoliczności, szkoda jest normalnym następstwem tego rodzaju zdarzeń - przy czym ocena, czy skutek jest normalny, winna być oparta na całokształcie okoliczności sprawy oraz wynikać z zasad doświadczenia życiowego, zasad wiedzy naukowej i specjalnej. Nie wystarczy stwierdzić istnienie związku przyczynowego jako takiego. Wymagane bowiem jest też stwierdzenie – co należy do sądu – że chodzi o następstwa normalne.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy Sąd doszedł do przekonania, że powództwo jest zasadne i zasługuje na uwzględnienie aczkolwiek nie w całości.

Poddając analizie prawnej zgłoszone przez powódkę roszczenie odszkodowawcze przez pryzmat przytoczonych wyżej przepisów prawa oraz postanowienia umowy z dnia 29 sierpnia 1995 roku należy wskazać, że przedmiotem oceny prawnej Sądu są zachowania pozwanego banku (jego działania i zaniechania polegające – według twierdzeń pozwu – na niewyegzekwowaniu w drodze egzekucji komorniczej, w tym egzekucji z nieruchomości należności zasądzonej od M. Z. wyrokiem z dnia 23 czerwca 1997 roku, nieustanowieniu właściwego zabezpieczenia kredytu udzielonego M. Z., niezadbanie o ustanowienie poręczycieli kredytu, nieustanowieniu hipoteki kaucyjnej która w tamtym czasie mogła być ustanowiona.) przy czym, aby tej oceny dokonać, w pierwszej kolejności należy ustalić wzorzec prawidłowego postępowania banku w sytuacji, jaka wystąpiła w sprawie, a następnie porównać zachowanie banku z ustalonym wzorcem postępowania.

Do odtworzenia wzorca prawidłowego postępowania pozwanego banku niezbędne jest ustalenie treści stosunku prawnego powstałego pomiędzy stronami w związku z zawartą przez nie w dniu 29 sierpnia 1995 roku umową o współpracę.

W tym miejscu przypomnieć należy treść postanowienia umowy zawartego w § 4 umowy, w świetle którego bank zobowiązał się podjąć wszelkie możliwe działania zmierzające do odzyskania wierzytelności wynikających z umów o spłatę zrestrukturyzowanego długu oraz umów o kredyt. W kolejnych postanowieniach tej umowy strony uzgodniły, że w ramach działań, o których mowa w § 4 bank może zawierać z kredytobiorcami umowy i ustaliły w § 6-9 sposób procedowania w takiej sytuacji, obowiązki i uprawnienia banku.

Przy wykładni umowy nie można stracić z pola widzenia tego, że procedura zawierania ugód z dłużnikami stanowiła jeden z rodzajów działań, o których mowa w § 4 umowy nie będąc jedynym możliwym zachowaniem banku prawidłowo wypełniającego zobowiązanie umowne.

Analizując zapis § 4 umowy przez pryzmat treści art. 354 § 1 k.c. Sąd uznał, że obowiązki umowne pozwanego banku w zakresie działań zmierzających do odzyskania wierzytelności powodowej (...) były bardzo szerokie i na pewno nie wyczerpywało ich podejmowanie działań zmierzających do zawierania ugód, co znalazło wyraz w wyszczególnieniu tej konkretnej procedury w kolejnych postanowieniach umowy. Biorąc pod uwagę profesjonalny charakter działalności pozwanego banku również w płaszczyźnie windykacji należności należy zgodzić się z twierdzeniem powódki o tym, że do obowiązków kontrahenta starannie wypełniającego przyjęte w umowie zobowiązanie do podejmowania wszelkich działań zmierzających do odzyskania wierzytelności (...) należało skłonienie dłużnika do ustanowienia dodatkowych zabezpieczeń wierzytelności (...), w tym możliwej w tamtym czasie hipoteki kaucyjnej, czy poręczenia osób trzecich. Bez wątplenia obowiązkiem pozwanego banku było po uzyskaniu wyroku przeciwko M. Z. i braku zgody (...) na zawarcie porozumienia podjęcie działań egzekucyjnych, w tym wszczęcie egzekucji z posiadanej przez nią nieruchomości. Wartość ponad 16 hektarowej nieruchomości z pewnością przewyższała wierzytelność Agencji. Możliwe było zatem całkowite odzyskanie należności zasądzonych wyrokiem.

Analizując szczegółowo zdarzenia zaistniałe od wydania wyroku z dnia 23 czerwca 1997 roku należy podkreślić, że w istocie w grudniu 1997 roku (przed śmiercią M. Z. w dniu 08 października 1998 roku) pozwany podjął czynności opisane w § 6 i następnych umowy, a mianowicie w oparciu o wniosek M. Z. z 20 lipca 1997 roku zwrócił się do powodowej Agencji o zgodę na zawarcie ugody z dłużnikiem (k. 175). To działanie ocenić należy jako staranne wypełnienie zobowiązania umownego. Negatywna decyzja powódki co do tego wniosku spowodowała, że pozwany ponownie złożył wniosek o zgodę na zawarcie ugody w czerwcu 1998 roku (k. 176). W tym przypadku powodowa A. w piśmie z sierpnia 1998 roku wskazała, jakie warunki muszą zostać spełnione, aby porozumienie mogło zostać zawarte (k. 179-179v). Śmierć dłużniczki w październiku 1998 roku spowodowała niezawarcie porozumienia. Jednak już w listopadzie 1998 roku jej spadkobiercy zwrócili się o zawarcie ugody, umorzenie odsetek i połowy należności, które to podanie zaaprobował interwenient uboczny, i za pośrednictwem pozwanego przedstawił powódce (k. 183-184, 185-186). Ponownie więc uznać należy, że wdrożona została procedura opisana w umowie stron w § 6 i następnych. W odpowiedzi na ten wniosek powodowa A. odmówiła umorzenia należności, odmówiła zawarcia porozumienia, ale jednocześnie wyraziła zgodę na niewszczynanie egzekucji komorniczej i podjęcie przez dłużników spłat długu od lipca 1999 roku po co najmniej 200 zł. miesięcznie. Kategorycznie również oświadczyła, że zgoda na niewszczęcie egzekucji jest ważna do końca 1999 roku. Dopiero w następnej kolejności powódka podała, że po uzyskaniu informacji o spłatach podejmie dalsze decyzje co do spłat (k. 187-187v). pozwany ban w sporze lansuje tezę o tym, że zgoda powódki na niewszczęcie egzekucji była bezterminowa i obowiązywała go w dalszych latach. W ocenie Sądu brzmienie pisma z dnia 25 lutego 1999 roku wskazuje jednoznacznie, że powódka wyraziła zgodę na niewszczynanie egzekucji jedynie do końca 1999 roku. Przeczy więc to tezie pozwanego i w przekonaniu Sądu skutkuje przyjęciem, że pozwany uchybił swym obowiązkom umownym, skoro po 1999 roku nie wszczął egzekucji, w tym z nieruchomości należącej do spadkobierców M. Z.. Ostatnie pismo pozwanego z tamtego okresu datuje się na lipiec 2002 roku (k. 190-193). Tym piśmie pozwany poinformował powódkę o dokonywaniu spłat do 2001 roku, wpłacie 12 000 zł. ze sprzedaży części nieruchomości przez dłużników i braku jakichkolwiek spłat należności od pięciu miesięcy. Przez dwanaście lat aż do 2014 roku pozwany nie podjął żadnych czynności zmierzających do odzyskania należności powodowej Agencji wynikających z prawomocnego wyroku Sądu Wojewódzkiego w Kaliszu.

Takie zachowanie zdaniem Sądu nosi cechy bezprawnego, zawinonego zaniechania wykonania obowiązku płynącego dla pozwanego z § 4 umowy z 29 sierpnia 1995 roku. Nie ma żadnych podstaw do twierdzenia, że do tego zaniechania doszło wskutek bierności powódki. Obowiązkiem umownym pozwanego było podjęcie wszelkich czynności zmierzających do wyegzekwowania należności powódki. Szczególny nacisk położyć należy na sformułowanie „wszelkich czynności”, a nie tylko takich, które wskaże w konkretnych okolicznościach wierzyciel – powódka. Gdyby tak było stosowny zapis znalazłby się w umowie. Określenie zobowiązania pozwanego banku poprzez użycie sformułowania „wszelkich działań” w kontekście należytej staranności dłużnika wypełniającego zobowiązanie

zgodnie z art. 354 § 1 k.c. nie może oznaczać podejmowanie tylko tych działań, na które wyrazi zgodę wierzyciel – powódka. Jedynie zawarcie ugody, i to w określonych w § 6 umowy warunkach uzależnione zostało od zgody powódki. Wszelkie inne czynności, zwłaszcza w sytuacji, gdy nie doszło do zawarcia żadnej ugody po wydaniu wyroku z dnia 23 czerwca 1997 roku powinny być przez pozwanego podejmowane w ramach należytego, starannego wykonywania umowy. Powódka wskazała w piśmie z dnia 25 lutego 1999 roku, że jej zgoda na niewszczywanie egzekucji jest czasowa i kończy się z końcem 1999 roku, więc po tym terminie obowiązkiem pozwanego było po pierwsze poinformowanie powódki, jak tego żądała, o sytuacji dłużników w celu podjęcia decyzji co do dalszych spłat, a po drugie wykonanie obowiązku określonego w § 4 umowy, czyli podjęcie działań zmierzających do odzyskania nieruchomości. W ocenie Sądu pozwany nie wykazał, aby po 1999 roku podjął jakiegokolwiek czynności zmierzające do odzyskania zasądzonej wyrokiem należności od spadkobierców M. Z.. Za taką czynność nie może być uznane pismo z lipca 2002 roku, w którym pozwany informuje o zaniechaniu dokonywania spłat przez spadkobierców. Należy podkreślić, że pozwany z mocy umowy dysponował kompetencją do egzekwowania roszczeń, w tym wynikających z wyroku. Mógł, tak jak to uczynił co do części nieruchomości, którą spadkobiercy sprzedali za kwotę 12 000 zł. i spłacili część długu – spowodować dalszą sprzedaż części nieruchomości po to, aby wyegzekwować resztę długu, mógł też wszcząć egzekucję z nieruchomości, skoro – co bezsporne – spadkobiercy M. Z. do chwili obecnej mają tytuł własności. Be wątpienia w czasie biegu terminu przedawnienia istniały prawne i faktyczne możliwości wyegzekwowania roszczenia zasądzonego od M. Z. poprzez uzyskanie tytułu wykonawczego przeciwko jej spadkobiercom i wszczęcie egzekucji z nieruchomości.

W ocenie Sądu powyższe sprawia, że należy przyjąć istnienie normalnego związku przyczynowego w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. pomiędzy zaniechaniem podjęcia przez pozwanego czynności zmierzających do wyegzekwowania należności zasądzonej wyrokiem w czasie biegu terminu przedawnienia, a szkodą w postaci nieuzyskania tych należności z powodu skutecznego powołania się przez wszystkich spadkobierców M. Z. na przedawnienie roszczenia zasądzonego wyrokiem z dnia 23 czerwca 1997 roku, co nastąpiło co do należności głównej w terminie 10-letnim określonym w art. 125 § 1 k.c., zgodnie z którym roszczenie stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu lub innego organu powołanego do rozpoznawania spraw danego rodzaju albo orzeczeniem sądu polubownego, jak również roszczenie stwierdzone ugodą zawartą przed sądem albo przed sądem polubownym albo ugodą zawartą przed mediatorem i zatwierdzoną przez sąd, przedawnia się z upływem lat dziesięciu, chociażby termin przedawnienia roszczeń tego rodzaju był krótszy. Jeżeli stwierdzone w ten sposób roszczenie obejmuje świadczenia okresowe, roszczenie o świadczenia okresowe należne w przyszłości ulega przedawnieniu trzyletniemu.

Pozwany w sporze powoływał się na wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie w sprawie V Ca 2733/13, mocą którego oddalone zostało powództwo Agencji w podobnym stanie faktycznym; kserokopię wyroku z uzasadnieniem dołączył do odpowiedzi na pozew (k. 221-228). W ocenie Sądu stan faktyczny ustalony w niniejszej sprawie jest inny, ponieważ w okolicznościach rozpoznawanej sprawy dłużnicy dysponowali i dysponują prawem współwłasności nieruchomości o wartości, która z pewnością pozwoliłaby wyegzekwować należność powodowej Agencji bez jakichkolwiek przeszkód w czasie biegu terminu przedawnienia. W stanie faktycznym ustalonym w tamtej sprawie natomiast istniały nikłe szanse na wyegzekwowanie należności z uwagi na sytuację majątkową dłużników. Dlatego wobec ustalenia, że nie wykazano związku przyczynowego między szkodą a zaniechaniem banku powództwo finalnie oddalono.

W ocenie Sądu powódka prawidłowo wyliczyła swą szkodę (k. 153), jej wyliczenie nie było kwestionowane i dlatego powództwo zostało uwzględnione w całości co do należności głównej, natomiast w zakresie żądania odsetkowego znajdującego swe usprawiedliwienie prawne w treści art. 455k.c., zgodnie z którym jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania i art. 481 § 1 k.c., stanowiącym, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. – zostało uwzględnione od dnia 23 września 2016 roku do dnia zapłaty i oddalone w pozostałym zakresie (pkt I i II wyroku).

Powódka wezwała pozwanego do zapłaty pismem doręczonym pozwanemu w dniu 08 września 2016 roku i określiła czternastodniowy termin do spełnienia świadczenia, co należy uznać za wypełniające dyspozycję przywołanego art.

455 k.c. Oznacza to, że nie płacąc do 22 września 2016 roku pozwany popadł w opóźnienie skutkujące obowiązkiem zapłaty odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 23 września 2016 roku do dnia zapłaty.

Interwient uboczny podniósł zarzut przedawnienia roszczenia (k. 307v). W ocenie Sądu roszczenie powódki nie jest przedawnione, ponieważ termin przedawnienia wynosi lat 10, zgodnie z treścią art. 118 k.c. i liczyć go należy od dnia 29 kwietnia 2014 roku, kiedy umowa o współpracy została wypowiedziana. Z tą chwilą powódka mogła i powinna ostatecznie dowiedzieć się o niewyegzekwowanych należnościach przez pozwanego. W przekonaniu Sądu fakt, iż roszczenie obejmuje należność odsetkową wynikającą z wyroku nie oznacza, że termin przedawnienia winien wynosić 3 lata i biec od każdego dnia wymagalności odsetek osobno. Powódka mogła bowiem liczyć przez cały czas trwania umowy, że pozwany wywiąże się z jej postanowień i wyegzekwuje jej należności. Dopiero rozwiązanie umowy spowodowało, że pozwany nie mógł już podejmować działań na rzecz odzysku jej wierzytelności, a z kolei powódka z tą chwilą mogła i powinna dowiedzieć się, których należności pozwany dla niej nie wyegzekwował.

Stąd orzeczenie jak w sentencji.

Uznać należy, że powódka wygrała sprawę w całości, co oznacza obowiązek poniesienia kosztów procesu przez pozwanego. Rozstrzygnięcie o kosztach procesu znajduje swą podstawę w treści art. 98, 99 i 108 § 1 k.p.c. Na zasądzone koszty procesu składa się opłata od pozwu wynosząca 6667 zł., wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika powódki – radcy prawnego w kwocie 3 600 zł. oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa (postanowienie zawarte w pkt I wyroku)